

Bydgoszcz, dnia 28 marca 2012r.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej
Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

Szanowna Pani Marszałek !

Zwracam się do Pani Marszałek jako działkowiec, użytkownik działki w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Przy Zaporze” w Tryszczyńcu oraz jako uczestnik IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD.

Jak każdy z pozostałych uczestników IX Zjazdu z satysfakcją i zadowoleniem przyjąłem treść Listu przesłanego przez Panią Marszałek do uczestników Zjazdu, wyrażającego między innymi słowa sympatii i uznania dla ruchu działkowego. W czasie, gdy polscy działkowcy nękani są kolejnymi próbami pozbawienia swoich praw wynikających z zapisów ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005r., podejmowanymi przez polityków (głównie z PiS) oraz niektóre organy państwowe (I Prezes SN, NIK, RPO itd.), życzliwe słowa przyjęliśmy jako przejaw otuchy i nadziei na wsparcie naszych działań w obronie naszych praw.

Dlatego uczestnicy IX Zjazdu Delegatów PZD, wśród również niżej podpisani, wystosowaliśmy na ręce Pani Marszałek List Otwarty, zwracając się w nim w imieniu miliona polskich rodzin działkowych do Pani Marszałek o pomoc i wsparcie swym autorytetem starań o poszanowanie ich woli. Od naszego Zjazdu upłynęły już ponad 3 miesiące, a my nadal czekamy na odpowiedź, licząc na deklarację oraz na czynne potwierdzenie naszych oczekiwań w sprawie najważniejszej dla polskich działkowców.

Oczekujemy też informacji dotyczącej ewentualnych działań związanych z projektami ustawodawczymi w sprawie ogrodów działkowych. W obecnej chwili nikt z jedyną organizacją reprezentującą prawnie polskich działkowców, czyli z PZD, nie podejmuje rozmów na temat przyszłości ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Obawiamy się tej ciszy, dlatego zwracam się do Pani Marszałek o jednoznaczną odpowiedź. Czym są dla nas ogrody i działki w ROD, niech przemówią słowa mojego wiersza

„Działka jest naszą radością, naszym życiem ogródek,
tu nasze marzenia goszczą, tu je spełniamy, choć z trudem.
Tu Nasi Przyjaciele, tu nasze radości i smutki,
tu dzieje się tak wiele, jak liczne są ogródki.”

Dziś dodać mogę :

Wspierajcie polskie ogrody, zostawcie nam nasze prawa,
bo niczym chleba i wody, potrzebna jest nasza ustawa (o ROD),
z pozdrowieniami i wyrazami szacunku

Zbigniew Kania z Bydgoszczy.

